Rok IX — Nr 96 Wejherowo — czwartek, 29 sierpnia 1946 Cena 2,– zł

ZRZESZ KASZËBSKÔ

KATOLICKIE PISMO LUDU KASZUBSKIEGO — 3 RAZY TYGODNIOWO

Z działalności Komitetu Pomocy Dzieciom i Starcom Kaszubskim „Rada"

WEJHEROWO (KAC). Komitet Pomocy Dzieciom i Starcom Kaszubskim „RADA" ukończył zasadniczy dział swego zadania przez opracowanie wykazu ewidencyjnego najbardziej potrzebujących pomocy rodzin kaszubskich. Wykaz ten obejmuje 5100 rodzin.

Ob. Wojewoda Gdański inż. Stanisław Zralek przyjął w tych dniach delegację Komitetu „RADA".

Dalej przeprowadzili członkowie Prezydium Komitetu „RADA" rozmowy z Reprezentantami odnośnych zagranicznych instytucji pomocy społeczno - filantropijnej.

Projektowane jest zorganizowanie przesyłki paczek z Ameryki wprost pod adresem prywatnym poszczególnego podopiecznego, a nadto rozdział przedmiotów dowiezionych m. in. także na ten cel do Gdyni (rzeczy używane).

Dalej dowiadujemy się, że także Urząd Wojewódzki bada możliwości jednorazowej pomocy dla najbardziej biednych dzieci tut. regionu (cukier) jak również rozważany jest projekt znalezienia źródeł zarobku dla ubogich kobiet, niemogących chodzić do pracy poza dom z powodu ułomności czy obecności drobnych dzieci, — w postaci prac chałupniczych (hafty, sieci, plecionki).

W ten sposób istnieją zdaniem pracowników Komitetu „RADA" wszelkie dane po temu, że każdy z naszych najmłodszych i najstarszych obywateli na Kaszubach znajdzie na Gwiazdkę dla siebie i coś ciepłego na mrozy i coś pożywnego na tak często niezaspokojony apetyt.

Prezydium Komitetu „RADA" składa przy tej okazji wyrazy szczerego podziękowania pod adresem tych wszystkich, którzy bądź pracą bądź pomocą w postaci datków umożliwili sporządzenie wykazu, który połączy w pięknym czynie ratunku przed chłodem i głodem szlachetnego darczyńcę z wdzięcznym obdarowanym.

Katolik ministrem wychowania w Japonii

TOKIO (Obsł. wł.). Prof. Tomaka katolik został ministrem wychowania w nowym gabinecie japońskim.

Biskupi kanadyjscy ostrzegają

WATYKAN (Obsł. wł.). Biskupi kanadyjscy wydali list pasterski, ostrzegający wiernych przed pewnymi klubami, tajnymi stowarzyszeniami i „neutralnymi stowarzyszeniami", m. in. przed masonerią i Y. M. C. A.

Nowa konstytucja w Japonii

TOKIO (API). Japońska Izba Reprezentantów uchwaliła nową konstytucję, której projekt był przedłożony przez Mac Arthura.

Pseudo-debaty nad projektem trwały prawie dwa miesiące. Zmiany wprowadzono jedynie w kwestiach drugorzędnych. Pierwsze dwa rozdziały, mówiące o sprawowaniu władzy cesarskiej i o wyrzeczeniu się wojny, nie były dyskutowane

Uroczystości maryjne w Sianowie i Swarzewie

WEJHEROWO (KAC). Bardzo uroczyście zwykł obchodzić lud kaszubski święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny przypadające 8 września. Lud zwie to święto Matką Boską Sevną. Szczególnie uroczyście obchodzi się to święto w dwóch centrach maryjnego kultu na Kaszubach w Sianowie i Swarzewie. Tegoroczne uroczystości M. B. Sevni zapowiadają się okazale. Do Svjonova pielgrzymować będą Kaszubi z całej Szwajcarii Kaszubskiej, z całych Kaszub środkowych. Natomiast Kaszubi z północy, z okolic Wejherowa, Beloce i Reboce z nad Bôłtu (Bałtyku) pośpieszą do Królowej Rybaków — do Swarzewskiej Madonny. Tegoroczny obchód 8 września będzie potężną manifestacją uczuć synowskiego przywiązania Kaszubów ku Matce Bożej. Kaszubi tłumnie oddadzą hołd swej Kaszubskiej Madonnie w Svjonovje (Sianowie) i Królowej Rybaków w Swarzewie.

Zjazd religijny Kaszubów Ziemi Zaborskiej

WIELE (KAC). Drugi tegoroczny odpust na Kalwaryi Wielewskiej rozpocznie się w sobotę dnia 31 bm. o godz. 14. Kulminacyjny punkt uroczystości przypada jednak na niedzielę 1 września przed południem. Tegoroczne uroczystości odpustowe w Wielu zapowiadają się okazale. Kalwarie wielewskie są niejako centrum życia religijnego Kaszubów Ziemi Zaborskiej. Należy nadmienić, iż odpust na Kalwariach Wielewskich jest zarazem hołdem i obchodem maryjnym. W dniach kiedy bracia Kaszubi innych okolic pielgrzymują do Svjonova i Swarzewa, Kaszubi Ziemi Zaborskiej oddają cześć Panience Wielewskiej. Cudowny ten wizerunek Pocieszenia Matki Boskiej, pochodzi z kościoła OO. Augustianów w Chojnicach. Jak głosi tradycja, był on przez Kaszubów południowych — Gochów i Zaboraków zwany „Madonną Kaszubską". Stróżem Kalwarii Wielewskiej i cudownego obrazu oraz organizatorem dorocznych manifestacji religijnych we Wielu jest znany duszpasterz i działacz społeczny Kaszuba ks. dziekan Józef Wrycza.

Komunikat Biura Prezydialnego K. R. N.

WARSZAWA (Obsł. wł.). Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej komunikuje, że zapowiedziana na dzień 31 sierpnia br. plenarna Sesja Krajowej Rady Narodowej nie odbędzie się.

O następnym terminie podane będzie osobne zawiadomienie.

Konflikt amerykańsko-jugosłowiański ma się ku końcowi

WASZYNGTON (PAP). Na konferencji prasowej urzędujący sekretarz stanu Acheson oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych nie powziął decyzji w sprawie incydentu jugosłowiańsko - amerykańskiego, gdyż nie otrzymał jeszcze pełnego sprawozdania od swego ambasadora w Belgradzie.

BELGRAD (SAP). Belgradzkie koła oficjalne wyjaśniają, że historie opowiadane zagranicą na temat odrzucenia amerykańskiego ultimatum przez marsz. Tito, wynikły zapewne z błędnego przetłumaczenia deklaracji jugosłowiańskiej, która stwierdza, że ultimatum amerykańskie zostało wyeliminowane, jako będące już bez znaczenia i nie wymagające zajęcia stanowiska.

Rząd jugosłowiański uważa obecnie ultimatum za nieaktualne, gdyż żądania Waszyngtonu zostały spełnione, zanim ultimatum zostało wystosowane.

Czy Arabowie wezmą udział w konferencji „okrągłego stołu"

LONDYN. Wedle doniesień z Palestyny, Arabowie zgodzili się na udział w konferencji „okrągłego stołu" pod warunkiem, że w konferencji uczestniczyć będzie również Wielki Mufti i że nie będzie rozważany plan podziału Palestyny.

Z OSTATNIEJ CHWILI

NOWY JORK. — W środę rano rozpoczęła swe obrady Rada Bezpieczeństwa.

PARYŻ. — Sekretarz Stanu Byrnes konferował we wtorek z premierem bułgarskim Georgiewem w sprawie traktatu z Bułgarią.

LONDYN. — Premier kanadyjski Mackenzie King odpłynął z Anglii do Kanady. Brał on udział w konferencji paryskiej.

Węgry żądają części Siedmiogrodu

LONDYN (BBC). Rozgłośnia w Budapeszcie podała tekst memorandum przedłożonego przez Węgry konferencji pokojowej na temat projektu traktatu z Węgrami. Memorandum idzie po linii oświadczenia, złożonego przez węgierskiego ministra spraw zagranicznych w Paryżu i domaga się aby traktat obejmował klauzule przyznające, iż Węgry uczestniczyły w wojnie przeciwko Niemcom.

Memorandum domaga się dalej zapewnienia praw mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji i Rumunii i żąda zwrotu około jednej piątej części Siedmiogrodu.

Sprawa Grecji przekazana Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (Obsł. wł.). Sekretariat Rady Bezpieczeństwa ogłosił, że żądania Ukrainy omówienia przez Radę sytuacji w Grecji, zostało dołączone do porządku obrad środowego posiedzenia. Nie jest jednak pewne czy Rada Bezpieczeństwa zdąży zająć się tą sprawą w środę. Na posiedzeniu tym Rada zajmie się przede wszystkim zbadaniem raportu komisji w sprawie podań 6-ciu państw, które pragną się stać członkami ONZ.

Gdzie przebywa Degrelle?

WARSZAWA (PAP). Korespondent United Press donosi z Madrytu, że przywódca rexistów, Leon Degrelle wyjechał we wtorek na pokładzie statku do Bilbao.

Rachunek Abisynii dla Włoch

PARYŻ (PAP). Abisynia zażądała po 1000 funtów za każdego zabitego podczas inwazji włoskiej, w której zginęło 760.000 Abisyńczyków. Żądanie to jest jedną z pozycji rachunku, który Abisynia przedłożyła na Konferencji Paryskiej. Ogólna suma wynosi 185 miloinów funtów szterlingów.

Wielkie manewry floty USA na Morzu Śródziemnym

LONDYN (PAP). United Press donosi o odbywających się na Morzu Śródziemnych wielkich manewrach amerykańskich z udziałem kilku lotniskowców.

Bormann jednak żyje?

MONACHIUM. Oficerowie amerykańskiego wywiadu zostali zelektryzowani wiadomością, że Bormann przyjechał samochodem do Monachium. „Associated Press" podaje, że natychmiast podjęte poszukiwania pozostały bez skutku.

Miny na angielskich statkach

LONDYN (BBC). Ostatnie doniesienia z Haify stwierdzają, że brytyjski parowiec Empire Raivel, który został uszkodzony na wysokości Haify przez minę, umieszczoną w jego kadłubie przez terrorystów żydowskich, począł tonąć. Statek ten miał przewieźć emigrantów żydowskich na Cypr.

Jugosławia pozostanie w Trieście

NOWY JORK (GA). W Paryżu rząd Jugosławii poinformował amerykańskiego sekretarza stanu Byrnesa, że Jugosławia może nie będzie mogła obecnie wycofać swych wojsk z Triestu, jeżeliby Konferencja Pokojowa miała wypowiedzieć się za umiędzynarodowieniem tego portu.

Polska kupuje w Anglii

LONDYN (BBC). Według doniesień z Warszawy Polska wkrótce poczyni zakup narzędzi w Wielkiej Brytanii. Zapłata nastąpi w postaci dostaw mebli z Polski do W. Brytanii.

Za dwa lata poczta rakietowa

LONDYN. Jak donoszą z W. Brytanii za 2 lata przewiduje się tam wprowadzenie poczty rakietowej. Jak twierdzą specjaliści przesyłki tego rodzaju poczty poruszać się będą z szybkością większą niż dźwięk. Angielskie ministerstwo lotnictwa zakupiło już specjalne tereny z których wyrzucane będą rakiety, przelatujące Atlantyk w ciągu półtorej godziny.

W Palestynie odprężenie

Jednak tajna radiostacja żydowska nadal ostro atakuje ugodowców

Tajna rozgłośnia żydowska, występująca pod nazwą „Głos walczącego Syjonu", zaatakowała bardzo ostro szereg wybitnych przywódców żydowskich, a m. in. prezydenta Światowej Organizacji Sjonistycznej, dr. Weizmana oraz prezydenta amerykańskiej organizacji sjonistycznej Wiese, nazywając ich ślepcam i defetystami.

Obecne przedstawicielstwo żydostwa, które popiera plan federacji w Palestynie — oświadczyła rozgłośnia — musi ustąpić.

Mimo to, według zgodnych doniesień z całego kraju napięcie, jakie panowało w ostatnich dniach w Palestynie, znacznie zmalało.

Co się stanie z całunem turyńskim?

RZYM (Obsł. wł.). Obecnie wypływa we włoskim świecie katolickim sprawa słynnego całuna, w którym Chrystus miał być pochowany. Całun ten stanowił własność włoskiej rodziny królewskiej, która przywiozła go w XVI wieku z Francji i umieściła w katedrze w Turynie. Podczas wojny całun wrócił pod opiekę rodziny królewskiej i został umieszczony w pałacu Piemontu.

Król włoski Umberto, opuszczając swą ojczyznę przyrzekł Kościołowi katolickiemu pozostawić całun we Włoszech.

Obecnie nie jest wiadomo, gdzie całun będzie przechowywany, ubiega się bowiem o niego katedra w Turynie, pewne osobistości kościelne twierdzą, ze całun złożony będzie w Rzymie, zaś Neapol wniósł prośbę, aby przynajmniej czasowo całun powierzony był katedrze tego miasta.

Oszczędności b. dyktatora Włoch

wartości 700 milionów lirów

RZYM (PAP). Włoski urząd intendentury finansowej informuje, że wartość mienia Mussoliniego w Mediolanie szacuje się na przeszło 700 milionów lirów. Ponadto w Gargnano, Solo i Como znaleziono rzeczy olbrzymiej wartości, należące do b. dyktatora Włoch: meble orientalne, obrazy słynnych malrzay, medaliony, znany powszechnie naszyjnik „Annunziata", brylanty, złoto oraz 27 pak z cenną zawartością, które Mussolini miał przy sobie w czasie ucieczki.

Mufti przygotowuje nową ucieczkę?

PARYŻ (PAP). Paryskie pismo „France-Soir" podaje wiadomość swego korespondenta, że jeden z najlepiej poinformowanych polityków arabskich wyraził się, iż oczekuje się przybycia Muftiego do luksusowej willi w pobliżu Bejrutu w Syrii.

Przed kilku dniami siostrzeniec Muftiego Isaak Darcish el Husseini, który był z Muftim w Paryżu, dozorował ładowania bagażu Muftiego na samolot do Bejrutu, a w ostatniej chwili jeszcze jeden ciężki kufer został przywieziony na lotnisko w prywatnym samochodzie króla Faruka. Pilot odmówił jednak przyjęcia dodatkowego kufra, ponieważ był on za ciężki. Twierdzą, że prezent ten zostanie później zabrany przez Muftiego, ponieważ wybiera się on sam niedługo do Bejrutu.

Jak wiadomo, Mufti Jerozolimy uciekł potajemnie z Francji w czerwcu br. Król egipski Faruk udzielił mu schronienia w Aleksandrii.

W Indiach znów zamieszki

LONDYN (Obsł. wł.). Według doniesień z Indii, po ogłoszeniu nowego składu rządu indyjskiego w licznych częściach kraju doszło do nowych zamieszek. W szeregu wypadkach policja musiała otworzyć ogień celem przywrócenia porządku.

Przywódca Ligi Muzułmańskiej, — Dżinah, — oświadczył, że nowy rząd, w którym nie uczestniczą przedstawiciele Ligi, nie przyczyni się do uspokojenia nastrojów.

Uwagi i spostrzeżenia

Żenujący zwyczaj

W epoce przedwrześniowej zagnieździł się u nas pewien nieprzyjemny obyczaj. Mam na myśli hołdy składane dostojnikom państwowym przez ich podwładnych. Bez obawy o przesadę stwierdzić można, że był to jeden z naibardziej niecierpianych i ośmieszonych „zwyczajów" owych dni. Mieliśmy wszyscy dość tych „momentów imieninowych", wręczania dyplomów honorowego obywatelstwa, nazywania ulic „imieniem", podskakiwania i mizdrzenia się przed możnymi tego padołu.

Sposób, w jaki społeczeństwo reagowało na to, dowodził zdrowia moralnego narodu. Uniżoność wobec zwierzchnika nie leży w naszym charakterze. Podobno we Francji istnieje ustawa zakazująca stawiania pomników osobom żyjącym i nazywania ulic ich imieniem. Przepis to bardzo słuszny i — w świetle doświadczeń ostatniej wojny — głęboko mądry.

I dziś, niestety, nie wszystko pod tym względem jest u nas w porządku. Okazuje się, że prędzej w czasie wojny giną dziesiątki milionów ludzi, niż pewne zwyczaje.

Niedawno n. p. „Dziennik Łódzki" zamieścił sporą wzmiankę o uroczystości z okazji imienin prezydenta i wiceprezydenta tego miasta. Podano dokładnie, gdzie się odbył ów obchód, kto był na nim obecny, kto i w czyim imieniu składał gratulacje i t. p. „Wszystko to już było" — mawiał rzekomo mądrzec arabski Ben Akiba. (b-r).

Z dnia

Najważniejsze wydarzenia polityczne

Niewątpliwie w ostatnich dniach wysunęły się na czoło wydarzeń politycznych trzy sprawy: Konferencja Pokojowa w Paryżu, problem Dardaneli oraz incydent jugosłowiańsko-amerykański.

W niedzielę upłynął czwarty tydzień od chwili rozpoczęcia pracy paryskiej konferencji pokojowej. Mimo to komisje, wydzielone przez konferencję nie zakończyły nawet dyskusji nad projektami tekstów traktatów pokojowych z byłymi sprzymierzeńcami Niemiec.

Odnosi się chwilami wrażenie, że konferencja będzie trwała znacznie dłużej, niż pierwotnie przypuszczano.

W sprawie Dardaneli dyskusja trwa. Prowadzą ją dyplomaci i dziennikarze. To wszystko.

Incydent jugosłowiańsko - amerykański właściwie zakończył się ostatecznie. Ujmując go w największym skrócie, przedstawia się on następująco: Lotnicy amerykańscy pogwałcili suwerenność Jugosławii, ta z kolei zmusiła jeden samolot do lądowania, a drugi, który nie usłuchał wezwania, został zestrzelony. Nastąpiła wymiana not, przyznajmy, ostrych, po czym nastąpił koniec zatargu.

Rozwiązanie Wehrmachtu

BERLIN (PAP). Na posiedzeniu sojuszniczej komisji kontrolnej został oficjalnie rozwiązany niemiecki Wehrmacht oraz wszystkie niemieckie organizacje wojskowe ze sztabem generalnym na czele. Własność tych organizacji podlega rekwizycji. Jakakolwiek próba prowadzenia działalności wojskowej w okupowanych Niemczech będzie uznana za nielegalną.

Kronprinz polityk uje

BERLIN. Kronprinz Wilhelm Hohenzollern, syn kaisera, przebywa obecnie w strefie amerykańskiej Niemiec, gdzie zajmuje się polityką. Ostatnio 63-letni kronprinz oświadczył wobec dziennikarzy zagranicznych, że przedwojenne granice Niemiec, a zwłaszcza wschodnie, powinny być utrzymane.

Wieści z kraju i świata

POLSKA

— Włoski min. handlu zagranicznego Campilli przyjął delegację polską do rokowań gospodarczych z Włochami.

— Do 1 listopada rb. otrzymamy z Francji wzamian za węgiel 1000 samochodów marki „Citroen".

— Za 50 ton pierza, które wysłaliśmy do Szwajcarii, nadeszła pierwsza partia zegarków, których cena hurtowa kalkuluje się po 1000 zł. sztuka.

— 52 uruchomione już cukrownie dały w kampanii jesiennej 190 tys. ton cukru (ponad 7 kg na głowę). W remoncie jest dalszych 16 cukrowni.

KRAJE EUROPY

— Specjalana komisja w Bułgarii, która ustala majątek b. króla określiła, że wynosi on ponad 20 miliardów lew. Pierwszy król bułgarski Ferdynand objął rządy nie mając żadnego majątku osobistego tylko długi.

— Amerykańska policja wojskowa stłumiła w obozie w Calabrona bunt 300 niemieckich jeńców wojennych, którzy wybuchł po aresztowaniu kilku jeńców.

— 75 statków, które Francja zakupuje w Stanach Zjednoczonych ma otrzymać nazwy miast, które odznaczyły się w czasie wojny, jak Nantes, Dunkierka, St. Nazaire i in.

— Cmentarze poległych żołnerzy alianckich we Francji będą oddane pod wspólną opiekę zainteresowanych narodów.

— Złodzieje wdarli się do pałacu Watykańskiego i obrabowali mieszkanie nieobecnego w Rzymie kardynała Taloti.

NA INNYCH KONTYNENTACH

— Wedle jeszcze nie ostatecznych danych, ofiarą zajść w Kalkucie padło 2.020 zabitych i około 4.300 rannych. Mieszkańcy tłumnie opuszczają miasto.

— B. minister sprawiedliwości Nawa sawat objął stanowisko premiera Sjamu.

—Samolot RAF „Aires" pobił dotychczasowy rekord, dokonując lotu Anglia — Nowa Zelandia w 60 godzin 45 minut.

— Nawiązano bezpośrednią komunikację lotniczą Rzym — Caracas (stolica Venezueli) bez lądowania oraz Wielka Brytanią i Hong - Kongiem z lądowaniem w Kairze, Kalkucie, Rangunie i Bangkoku.

— Świat. Fed. Zw. Zaw. zaapelowała do marszałka Smuthsa o rozpatrzenie żądań 50 tys. górników kopalni złota w Unii Płd. Afrykańskiej.

— Około 30 tys. min morskich w pobliżu Japonii zerwało się z kotwic, zagrażając liniom komunikacyjnym marynarki handlowej.

POLITYKA MIĘDZYNARODOWA

— Ze względu na powagę sytuacji w Palestynie, Agencja żydowska zwołuje na koniec listopada Kongres Sjonistyczny.

— Rządy Egiptu i Stanów Zjednoczonych podniosły swe poselstwa do rangi ambasad.

— W strefie angielskiej wypędzono dotąd z posad i urzędów 141.000 hitlerowców.

O nowy styl życia na Kaszubach

Przez swoje do znaczenia

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że Polska do dzisiejszego stanu zatarcia swych różnic plemiennych, jakie były w zaraniu naszych dziejów, doszła w ciągu długich wieków z nakładem wielkiej pracy, wysiłków, walk wewnętrznych i zewnętrznych.

Zatarły się już granice geograficzne, zlały się kulturalne, gospodarcze, bo wspólnota interesów politycznych i gospodarczych, często i wspólne walki o te interesy, urabiały jedność myśli i dążeń, które wreszcie stworzyły organizację państwową, jednak wymazania cech wska zujących na dawne plemię Ślązaków, Małopolan, Mazurów, Pomorzan nie doczekamy się. To, co zostało, zniwelować się nie da, bo jest wynikiem warunków socjalnych, rozwoju kultury i kształtowania się człowieka — jego duszy.

Wojna ostatnia dowiodła, że świat jako jedna bryła działająca za naciśnięciem guzika nie ostoi się. Zresztą nie jest to zgodne z wolnością człowieka, którego jedynie może krępować prawda a z niej płynące wielkie dobro.

W skład państwa polskiego weszliśmy jako plemię pomorskie, które z Mazurami zachowały najwięcej odrębności. Dzisiaj te zachowane odrębności pielęgnuje tak zwany regionalizm, a granice plemion przeszły w zazębiające się niekiedy zlewające się granice etniczne.

Przeto to, co dzisiaj mamy jest naturalne i prawdziwe.

Kaszubi - Pomorzanie wyzbyli się dużo ze swych cech plemiennych, jednak nie tyle byśmy je nie posiadali. Nasze warunki socjalne, polityczne tak się ułożyły, tak podyktowały sprawami, takie wytworzyły sploty okolicznościowe, że zamiast ku niwelacji szliśmy przez nasz konserwatyzm, w kierunku odwrotnym. Okres konserwatyzmu to czasy, przed wojną światową, w wojnie światowej i do r. 1929. Utrzymał to, na czym możemy dzisiaj się opierać!

Jakże to wielka siła ducha hartu bez szkoły, elementarza, nauczyciela, na takim stopniu zachować swoją mowę rodzimą. Za to należy się ojcom naszym wielka wdzięczność. Te zwyczaje, obrzędy, pieśni — kto zachował? Nie książki, zbiory, ale lud nasz. Ten kto zwiąże się w głębi serca z tym wszystkim, co mu bliskie, co swojskie i czcią otacza mowę swoją, pieśń — swój smutek i radość zwiąże z checzą i polem, gospodarstwem i we frantówce znajdzie uśmiech po dniu pracy — ten jest prorokiem i nauczycielem wielkiej prawdy: Nigde do zguby nje przińdą Kaszebji".

Będzie to miało ogromne znaczenie wychowawcze, budzi zainteresowanie u drugich, bo kto będzie się nami interesował, jeśli my obojętni około siebie przechodzić będziemy, jak mary wśród powalonych i walących się pamiątek.

Jedynie przez miłość i pogłębianie swojszczyzny dojdziemy do poszanowania i znaczenia.

Jan Rompski.

Lista strat kultury kaszubskiej

1939—1946

8. KARNOWSKI JAN (pseudonim: Wzs Budzysz, Janowicz oraz inne). Urodził się w r. 1886 w Czarnowie w pow. chojnickim. Umarł 2. X. 1939 w Wyrzysku. Z zawodu był sędzią. Ostatnio na emeryturze. Był drugim po Majkowskim wielkim działaczem ruchu Młodokaszubskiego. Jego treścią życiową jest praca nad ludem kaszubskim a przez tomik poezji kaszubskiej „Novotni spjeve" staje się ojcem poezji kszubskiej. Jest wybitnym literatem kaszubskim — pisze poezje, utwory sceniczne, oddaje się prozie. Ponadto wybija się jako krytyk i historyk kaszubski, oraz badacz kultury kaszubskiej. Ostatnie lata przed śmiercią współpracuje i pisze do „Zrzesze Kaszebskji" wychodzącej wówczas w Kartuzach. Obfitą swą spuściznę literacką i naukową (zawierającą wiele rękopisów jeszcze nie ogłoszonych drukiem) przekazuje „Zrzeszińcom" na ręce red. Feliksa Marszałkowskiego.

9. KREFFT KONSTANTYN, ks. dr. Urodził się 7. III. 1867 w Lubni, pow. chojnicki. Zmarł 11. VI. 1940 w obozie koncentracyjnym w Stutthofie. Ostatnio proboszcz w Tucholi. Był znanym działaczem społecznym i autorem artykułów z zakresu pedagogiki.

10. KRĘCKI FRANCISZEK, dr. prawa. Urodził się 18. IV. 1883 w Borzestowie, pow. kartuski. W r. 1940 został rozstrzelany przez Niemców w okolicy Gdańska. Był dyrektorem Banku „Kwilecki, Potocki i Ska" w Gdańsku. Należał do czołowych działaczy narodowych na terenie Gdańska. W latach 1909—1912 był współredaktorem „Gryfa".

Dalszy ciąg listy strat kultury kaszubskiej w następnym numerze czwartkowym. BRUNON RICHERT.

KRONIKA KULTURALNA KASZUB

Rzeźbiarstwo w Wejherowie

WEJHEROWO. Wejherowo wybija się na Kaszubach pod każdym względem. Miło nam stwierdzić, że hasła o odrodzenie Kaszub nie przebrzmiewają bez echa. Rzemieślnik ma po wojnie przede wszystkim wdzięczne pole do popisu. Wybitnie rzeczy ludowych nowych nie spotykamy dzisiaj, a to co się okazuje ma już charakter przemysłu o tyle jednak wartościowe, że oparty jest na motywach sztuki ludowej czy to w hafcie i rzeźbiarstwie, czy też malarstwie. Haft i rzeźbiarstwo to dwa gałęzie dotychczas nie wykorzystane.

W Wejherowie od kwietnia 1945 r. istnieje zakład rzeźbiarski w drzewie — mistrza rzeźbiarskiego Edmunda Doeringa przy ul. Św. Jacka 1.

Na początku pracował właściciel sam Dzisiaj zatrudnia 2 czeladników i jednego ucznia. Praca wre. Dłuta różnego rodzaju żłobią w drzewie obecnie Męki Pańskiej różnej wielkości, przy czym rzeźbiarze zdobywają się na oryginalne w nowym stylu krzyże, na których widnieje Ukrzyżowany.

Rzeźba nie pozbawiona cech artysycznych, oczywiście stylizowanych, odbiegających od sztuki ludowej, ale doskonale reprezentująca się w tego rodzaju przemyśle.

Tutaj zalecałoby się rzeźbiarzom zwracać uwagę na motywy ludowe. W tym ich wielka wartość. Niech Jezus ukrzyżowany będzie oddany jak go sobie lud wyobraża, jak sobie przedstawia Jego mękę i śmierć.

Zakład rzeźbiarski ma swoich mistrzów dłóta, więc nie trudno mu z tym będzie. Warto tutaj pomyśleć o naszych kalwariach o zniszczonych figurach świętych.

Bardzo piękne są ramki do obrazków z rzeźbionymi motywamy naszych haftów. Tu jest ważne, aby kompozycja posiadała tę lekkość jaką np. posiada ceramika p. Noetzla z Chmielna.

Należy tutaj jeszcze dodać, że praca p. Doeringa znalazła się na Wystawie Dorobku Gospodarczego w Gdańsku i uzyskała uznanie.

Zakład przygotowuje na Gwiazdkę szereg niespodzianek rzeźbionych i wierzymy, że osiągnie swój cel i stanie się fundamentem pod przyszłą fabrykę przemysłu rzeźbiarskiego na Kaszubach. (i)

Elektryfikacja pow. morskiego

Na skutek działań wojennych sieć wysokiego napięcia, która zbudowana została na parę lat przed wojną, a obejmowała swym zasięgiem pięć gmin powiatu morskiego, została całkowicie zniszczona. Prace około odbudowy sieci rozpoczęte zostały w maju br. przez Zakłady Elektryczne Wybrzeża w Pucku. Dotychczas zdołano odbudować 118 kilometrów linii wysokiego napięcia, oraz 26 kilometrów kabla i 174 km. linii niskiego napięcia. Zakłady Elektryczne Wybrzeża w Pucku czerpią dla siebie i restytuowanej trasy prąd z elektrowni w Gdyni. Na półwyspie Helskim sprawa przedstawia się nieco inaczej. Elektrownie w Helu i Jastarni na skutek dewastacji i zniszczeń wojennych nie były czynne, obecnie na Helu uruchomiono elektownię o mocy 68 KVA, i elektrownię w kąpielisku Juracie pod Jastarnią o mocy 145 KVA. Z czasem przewidziana jest budowa trasy elektrycznej z Wielkiej Wsi — Władysławowa do osady rybackiej Chałup i Kuźnicy na mierzei Helskiej. Z naprawionych sieci powiatu morskiego czerpie obecnie prąd 42 wioski zelektryfikowane. Dostawa energii elektrycznej dla osiedli nad brzegami otwartego Bałtyku ma duże znaczenie gospodarcze. Przykładek Rożewski, na którym znajduje się najsilniejsza latarnia morska im. Stefana Żeromskiego otrzymuje prąd również przez Zakłady Elektryczne Wybrzeża w Pucku. (Ś)

ALEKSANDER MAJKOWSKI (126

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjercadło Kaszubskji

(Postępni vątk)

— Jeden z podrożnjików tego krolevskjigo zomku zdrzi na drugji svjat. Ale przed smjercą won chce konjeczno z tobą pogadac. Chcesz jisc? To pojl Jô cę z njim zamknę jak długo będzesz chcoł.

Jô sę anji chvjile nje namiszloł, bo jakużbe wodmovjic żeczbje człovjeka wumjerającego? Ale kjej jem sę wobuvoł, to mje njico jakbe pałąkjem scesnęło za serce. Jô so wuvożoł, że to wod słabosce. Bom czuł, że mje te mure na sztołt more vszetemostką sele veduszają. Ale v tim razu dusza moja ju sę velękła, bo vjidzała, czegom celesnimi wocz om a jesz nje vjdzoł.

Szedł jem tede za dozeroczem, chturen mje provadzeł długjim domovnjikjem jaż do wostatnich dvjerzi. Pokąd je wotmikoł, movjił do mje:

— Tu me kładzeme tich, chternim nje nol krolevskjigo vjiktu, bo ju leżką na stoł położile. Doznajesz sę som. Tero le veńdz. Na połnje jô wotvorzę.

Jak won za mną z trzoskjem cężkjich kluczi zamknął dvjerze, tej jô wuzdrzoł jizbę vebjelona z dużim łożem za kratą żelazną i z krziżem na scanje. V norce na łożku v bestri sodzenni poscele leżoł człovjek. Ale jak won sę licami ku mje wobrocel, tej mje sę zatrzęsłe kolana i vszetka krev mje do serca zbjegła: Tam leżoł krol jezora.

Całą chvjilę ma wobaji na sę patrzeła nje movjące jednigo słova, jaż ku reszce krol jezora vecigające do mje zołtą jak vosk rękę rzekł słabim zevem:

— Remus! Znajesz te mje?

Muszoł jem sadnąc na zedlu prze łożku — tak mje sę v głovje kręcec zaczęło. Tec ten, co tam leżoł, jesz tońskjigo roku ze mną v gromadze przebjegł v dvuch dnjach drogę wod gór kalvarijskjich jaż do Mogjiłe Tuszkovskji Matkji, dzirżkji i mocnigo serca. A tero na tim łożku leżała le jego cenjô, bez mjazdre i krevji. Zgasło jego wozrzove vezdrzenje, a z woczu głęboko zapadłich pod gęstimi bjołimi brevjami vezerała smjerc.

Jô po chvjile do njego przestąpjił i scesnął jego woschłą rękę, a pitanje samo mje veszło z gębe.

— Jakjim sposobem wonji vaspana złapjile?

Won na to zaprzeczeł głovą i rzekł:

— Krola jezora gvołtem vząc, tego be żoden smjertelni człovjek nje potrafjił. Somem sę vedoł v ręce njeprzijacół.

Zdzevjoni zdrzoł jem na njego.

— Te sę dzevjisz! — rzekł — i mosz z czego. Ale verozumjesz vszetko, kjej ce povjem: Sin mój nje żijel

Jak te słova verzekł, pjerse mu zaczęłe robjic i całą chvjilę nje rzekł njic. A jô sę dobroł, że jak fudamańt pękł, na chternim won nodzeje svoje i rodu svojigo budovoł, tej i won stracel volę do żecô. Ale won jak przeszedł do sebje, zaczął tak movjic.

— Nje chcoł jô słuchac na Kalvariji i nje povjeseł jô szczudła z moją vjerną bronją jako wofjarę na krziżu, ale Pon Bog zesłoł na mje takji przimus, że lepji mje beło legnąc njeżevi v kaplice wukrziżovanjô.

Spomnjenje go tak rozebrało, że znovu długą chvjilę leżoł jak bez ducha. le cężkji dech v jego piersach grol. A jak przeszedł do sebje, tej rzekł:

— Movjił mje roz mądri człovjek przed lati: V dzejach Kaszubóv Smętk machtô vszelką robotę złimi połcami, a z ti priczine tak lecho nom sę vjedze Bo wuvożej som: Vzęle ti Njemce nom zemję, vzęle svobodę, vzęle panovanie, duszą nas dzis jak vjilce a vszetko sę wukłodô na jich pożetek jistamantnie, jakbe nas Pon Bog wopuscel. Zdrze: Te wod pjerszigo z njimi zetchnjęcô dostoł jes sę v jich njevolą. A jô dziso v ti sodze wumrzę. A jednak ma dzeca ti zemji rodzoni i vzęlesme je po wojcach v spodku!

Jô nje vjedzoł, co na to rzec. Potim mje przeszło do głove:

— A może nom le vjidu zbivô, żebe to machtanje Smętka rozpłatac!

Krol jezora chvjilę rozmiszloł, tej rzekł:

— A może le nje wumjejeme sobje mjecza wukuc, be to machtanje Smętkove wod razu przecąc? I dlotego rozgji naszich, co kvjitłe bodejże daleko na zochod słuńca, gjinęłe jedna za drugą jak jô: Noprzod jak zbojnjiki po lasach i po jezorach sę tacące a ku reszce woddające duszę v njemjeckji sodze.

Wodpoczął chvjilę, tej sę jisceł:

— Tero na Zoborach zgasnje przezvjisko Muchóv-Zoborskjich, a tim co przińdą, prziklod mój, gotovi nagiąc karkji pod jarzmo. Ale vjem jednigo, co karku nje zegnje. — I vezdrzoł na mję i patrzeł mje długo v wocze.

— Poznoł jô cebje na jezerze, na naszi vędrovce po lasach, vjem, jakżes poczęstovoł tich kęsich psóv, kjej ce krzivdę robjile. Cebje zrobję panem na Zoborach.

— Vaspanjel — rzekł jem na to. — Bjedni jezdem a cali mój sposob leżi na moji karze, chterną popichom wode vse do vse. Jakjim pravem jô mom nabec vasze Zobore?

— Pravem sinal — rzekł krol jezora. — Mom jesz jedno dzecko: corecz kę ducha mojigo, jak jem sę doznoł v noczęszi chvjile mojigo żecô. Va woboje vechovjeta mje pomscecela!

(Postępni vątk mdze)

Na Ziemi Kaszubskiej

Komunikują, że...

GDYNIA (dz). Na stoczni rybackiej w Gdyni znajdują się w budowie cztery kutry rybackie. Wymiary ich są następujące: długość 15 m, szer. 5 m, wysokość 2,5 m. Koszt budowy jednego kutra wynosi około 3,5 mil. zł. Czas budowy — 8 miesięcy.

WEJHEROWO. Związek b. więźniów politycznych koło Wejherowo organizuje dnia 1 września br. wyjazd do Pucka na uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika ku czci zamordowanych. Wyjazd samochodami. Zbiórka w nych. Wyjazd samochodami. Zbiórka w niedzielę 1 września o godz. 7 rano obok Zarządu Miejskiego. Koszty przejazdu 30 zł. Zapisy przyjmuje sekretarz związku p. Alojzy Kreft, Starostwo Morskie, pokój 19, codziennie od godz 9 do 11 do piątku 30 bm.

WEJHEROWO. Starostwo Morskie — Referat Aprowizacji i Handlu — podaje do wiadomości, że cena 1 kg chleba z mąki żytniej 90% z dniem 26. 8. 1946 r. obniżono na 18,— złotych. Pobieranie wyższych cen będzie karane. Ceny powyższe obowiązują na terenie powiatu morskiego.

WEJHEROWO. Na tutejszym Posterunku M. O. znajdująą się znalezione trzy rowery męskie, które są do odebrania po oddaniu właściwej karty rowerowej względnie udowodnieniu własności. Osoby zainteresowane proszone są zgłaszać się na Posterunek M. O. Wejherowo.

HEL — pow. morski (dz). Ciężka jest sytuacja naszych rybaków morskich na półwyspie helskim. Brak im przede wszystkim kutrów, gdyż większość z nich wywiózł okupant. Poza tym burzliwe morze trzykrotnie w tym roku porwało im sieci. Ponadto brak rybakom spółdzielczej wędzarni, która pozwalałaby wędzić ryby na miejscu. W Jastarni ocalała wprawdzie przedwojenna wędzarnia spółdzielni rybackiej, ale wędzarnię tą zajmuje wojsko, które jej już nie używa od początku bieżącego roku. Czy nie byłoby lepiej, aby wojsko dla swoich celów zajęło wędzarnię bardziej na zachód np. w Łebie, Postominie czy Darłowie, gdzie braki jeszcze naszych rybaków, a wędzarnię w Jastarni oddało rybakom?

RYBNO — pow. morski (KAC). Gromada Rybno organizuje w roku bieżącym pierwsze dożynki. Odbędą się one w niedzielę dnia 1 września br. Program przewiduje zbiórkę o godz. 10 na placu świetlicy Samopomocy Chłopskiej w Rybnie, Mszę św. w kościele parafialnym w Starych Młotach, pochód żniwny w wsi Rybno, wspólny obiad, 16.30 przedstawienie teatralne i o 19 zabawę ludową.

KARTUZY (KAC). Pomimo złej pogody prace żniwne na terenie powiatu kartuskiego postępowały sprawnie. W chwili obecnej powiat kartuski pracuje w żniwach innym powiatom województwa gdańskiego.

LĘBORK (KAC). Społeczeństwo lęborskie postawiło sobie za cel przyjście z pomocą Warszawie przez zapewnienie najbiedniejszym jej dzieciom zdrowego i wygodnego wypoczynku w świeżym powietrzu nadmorskim. 114 dzieci wzięły do siebie rodziny uspołecznionych obywateli powiatu, 46 dzieci w dziesięcioosobowych zespołach pod opieką wychowawców umieszczono w majątkach państwowych. 37 dzieci przebywa u rodzin w miejscowości Łeba, zażywając codziennej kąpieli morskiej. Spędzają one parę godzin dziennie razem, bawiąc się wspólnie pod kierownictwem instruktorki.

—o—

Ze sportu na Kaszubach

Ze życia K. S. „Puck"

PUCK (KAC). W ubiegłą niedzielę został rozegrany w Pucku mecz piłki nożnej pomiędzy K. S. Puck a przebywającą na Wybrzeżu drużyną warszawską P. K. S. Elektryczność, który zakończył się zwycięstwem Warszawy w stosunku 4:2. Do połowy 1:0 dla gości. Po przerwie w pierwszych minutach goście poprawiają swój wynik na 2:0, drużyna pucka dając z siebie wszystkie siły wyrównuje ten wynik na 2:2. Jednakże drużyna warszawska nadając w ostatnich 10 minutach szalone tempo gry zyskuje dalsze 2 bramki wynik 4:2, czego gospodarze nie mogą już wyrównać.

Drużyna warszawska była technicznie lepsza od gospodarzy i pokazała naprawdę wysoki poziom gry. Musimy tu też podkreślić godne podziwu zachowanie się mieszkańców Pucka, którzy pomimo szalonej ulewy przez cały czas meczu gremialnie stawili się na stadionie. Mimo przegranej dla Pucka oklaskom na cześć Warszawiakom nie było końca. Po meczu przyjmowani byli goście herbatką przez gospodarzy. Prezes klubu sportowego Puck ob. Piór podziękował gorąco gościom za przybycie i rozegranie meczu. Kolej zabrali głos prezes klubu warszawskiego, kierownik i kapitan drużyny, dziękując za tak miłe przyjęcie i okazaną sympatię Warszawie przez miejscowe społeczeństwo. Kapitan drużyny obiecał rozegrać rewanżowy mecz w Pucku po ukończeniu i turnee w Województwie Gdańskim.

Na marginesie podkreślić musimy szybki rozwój klubu sportowego w Pucku, który w ciągu kilku miesięcy poza drużyną piłki nożnej zorganizował sekcję pływacką i sekcję kajakową. Sekcja kajakowa dzięki staraniu prezesa klubu ob. Pióra i poparciu miejscowego społeczeństwa została zaopatrzona w sprzęt sportowy i kajaki dzięki czemu będzie mogła wziąć udział w mistrzostwach kajakowych Polski w Poznaniu, które odbędą się 28 września br.

Tak więc Puck jest jednym z nielicznych miast w Polsce, gdzie sport kajakowy został postawiony już na nogi. Ambicją i dążeniem sekcji kajakowej Puck jest aby w przyszłym roku mistrzostwa kajakowe odbyły się w Pucku tak jak to było przed wojną, czego z całego serca im życzymy. (L.S.)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ks. J. W. z K. Uwaga Przewielebnego Księdza jest słuszna. Pismo nasze jest przeznaczone dla ogółu Kaszubów, a więc dla inteligencji, mieszkańców naszych miast oraz wsi. Dlatego też musimy z jednej strony tak pisać, aby być zrozumianym przez szeroki ogół, a z drugiej, aby zainteresować również inteligencję kaszubską. Doprawdy trudne zadanie. Prosimy o pomoc. Braki jeszcze zawsze piszących. Chcemy stworzyć przy naszym piśmie zdrowy ośrodek myśli kaszubskiej i katolickiej.

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne i inne dowody na nazwisko Szymelfeniq Bronisława, Lębork, Murarska 21. (306)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę tożsamości konia. Bigot Leon, Ciechocino, pow. morski. (317)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Bąk Małgorzata — Gowino, pow. morski. (274)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne. Stankowski Kazimierz, Gościcino, pow. morski. (310)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Augustyn Magrian — Rekowo, pow. morski. (281)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Wick Feliks, Cząstkowo, powiat morski. (300)

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację zniżki PKP. na nazwisko Nastała Klara, Reda, pow. morski. (297)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Konkol Anna — Tiłowo, pow. morski. (279)

MASZYNISTKA potrzebna od zaraz Zgłoszenia do Milicji Obywatelskiej, Wejherowo.

UNIEWAŻNIAM skradzione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne i inne dowody na nazwisko Magrian Franciszek i Helena, Chwaszczyno, pow. morski.

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne i inne dowody na nazwisko Ryga Józef, Leśniewo, pow. morski. (301)

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie rejestr. R. K. U. Gdynia oraz inne dokumenty — Milka Leon, Wejherowo, Św. Jacka 10. (292)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Baran Marta — Żarnowiec, pow. morski.

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty stały, zaświadczenie RKU Gdynia, świadectwo maturalne i dokumenty służbowe na nazwisko Białk Władysław, Wejherowo, Derdowskiego. (303).

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Białk Lidia, Karlikowo, powiat morski. (289)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne, dowód zameldowania — Bolda Leon, Wejherowo Sobieskiego 263. (277)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Drewczyńska Franciszka, Wyszecino, powiat morski. (296)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Badtke Franciszka, Mechelinki, pow. morski. (299)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rowerową, kartę tożsamości konia, karty żywnościowe na nazwisko Paweł, Augustyn i Jan Wojewscy — Częstkowo, pow. morski. (273)

UNIEWAŻNIAM skradzioną Kenkartę, metrykę urodzenia na nazwisko Rohoń Antoni, Sopoty, Marszałka Żymierskiego 21 (313)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Ramisch Witold — Starzyno, powiat morski. (286)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Lademann Leon Żarnowiec, pow. morski. (287)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, zaświadczenie RKU, książkę dla konia i inne dokumenta na nazwisko Pieper Antoni, Karwieńskie Błota, pow. morski. (312)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Rutz Augustyna, Pieleszewo, pow. morski. (316)

POTRZEBNA od zaraz dziewczyna do prac domowych. Zgł. w Adm. „Zrzesze Kaszebskji".

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Gojka Agnieszka, Reda, pow. morki. (321)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Górska Julianna, Reda, pow. morski. (320)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Rzepa Joanna, Mrzezino, pow. morski. (308)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Majka Julianna, Mrzezino, pow. morsk. (307)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Palzikowski Julianna i Franciszek, Domatówko, pow. morski. (322)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne, kartę portową nr. 905, legitymację Związku Zawodowych Marynarzy i robotników portowych, kartę żywnościową na nazwisko Dybowski Stefan, Wejherowo, 3-go Maja 28. (314)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Baran Marta — Żarnowiec, pow. morski.

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Gerszewski Aleks, Wejherowo, pow. morski. (315)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne wydane przez Starostwo Morskie na nazwisko Nowicka Cecylia, Częstkowo, gmina Szemud. (311)

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Gruba Feliks, Pogórze, pow. morski. (309)

UNIEWAŻNIAM skradzione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne, kartę RKU. Gdynia, kartę powołania, kartę rowerową, dwie karty pracy. Tesmar Paweł, Bieszkowice, pow. morski. (333)

UNIEWAŻNIAM zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne, zaświadczenie poborowe i inne dokumenta. Rohraf Józef, Celbowo, pow. morski. (332)

REDAKCJA: redaktor naczelny Brunon Richert, członkowie Kolegium redakcyjnego: Ignacy Szutenberg, Jan Rompski, Jan Trepczik, Józef Gniech.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszebskô. ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Wejherowo, Rynek 7, Skrzynka Pocztowa 30, Telefon Nr. 68.
PRENUMERATA: Pocztowa i pod opaską miesięcznie 25.— zł. Prenumeratę pocztową należy zamawiać od 10 do 20 każdego mies. na następny miesiąc. Pod opaską na miejscu w Administracji lub przekazem pocztowym CENA OGŁOSZEŃ: drobne za wyraz 8 zł; najmniej 10 wyrazów. Tłusty druk 100 proc. więcej. Ogłoszenia reklamowe za tekstem 15 zł za 1 mm szpalty. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia.

Tłocz. w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie. W-02461